t. LXII, nr 12/2021 DOI 10.33226/0032-6186.2021.12.6

Dr Eliza Maniewska
Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0002-8101-7351
e-mail: e.maniewska@wpia.uw.edu.pl

Utrata prawa do zasiłku chorobowego w świetle prokonstytucyjnej wykładni ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa

Losing entitlement to sickness allowance in the light of the pro-constitutional interpretation of the Act on cash social insurance benefits in respect of sickness and maternity

Streszczenie
Autorka referuje najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego odnoszące się do przesłanek utraty prawa do zasiłku chorobowego. Wskazuje, że Sąd Najwyższy dostrzegając potrzebę prokonstytucyjnej wykładni art. 17 ust. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy zasiłkowej, znacząco liberalizuje przyjmowane dotąd stanowisko.

Słowa kluczowe
zasiłek chorobowy, utrata prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy, prawa socjalne, prokonstytucyjna wykładnia ustaw, Konstytucja RP

Abstract
The author of the article presents the latest jurisprudence of the Supreme Court relating to the premises for losing entitlement to sickness allowance. She points out that the Supreme Court, seeing the need for a pro-constitutional interpretation of Article 17 sec. 1 and Article 13 sec. 1 of sickness and maternity allowance Act, significantly liberalizes the position adopted so far.

Keywords
sickness allowance, losing entitlement to social security benefits, entitlement to social security in the event of incapacity for work, social rights, pro-constitutional interpretation of statutes, Constitution of the Republic of Poland

JEL: K31

Przypomnijmy, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (DzU z 2021 r. poz. 1133 ze zm., dalej: ustawa zasiłkowa lub ustawa) ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Przepis ten doczekał się wykładni w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 2014 r., SK 18/13 (OTK-A 2014/2/5). W wyroku tym Trybunał orzekł, że art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej — w zakresie, w jakim stanowi podstawę utraty prawa do zasiłku chorobowego ubezpieczonego, który w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wykonywał pracę zarobkową, uzyskując wynagrodzenie przekraczające minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę — jest zgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP.

W uzasadnieniu Trybunał Konstytucyjny dokonał obszernej i wieloaspektowej wykładni art. 17 ust. 1 ustawy, argumentując, między innymi, że zgodnie z art. 6 ust. 1 tej ustawy zasiłek przysługuje ubezpieczonemu, który w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego stał się niezdolny do pracy z powodu choroby. Konstrukcja tego świadczenia wiąże się z wystąpieniem określonego zdarzenia losowego (choroba), które prowadzi do powstania sytuacji chronionej, stanowiącej ryzyko ubezpieczeniowe (niezdolność do pracy). Tak określone zdarzenie ubezpieczenia chorobowego wiąże się z przyznaniem świadczenia wynikającego z czasowego ograniczenia możliwości wykonywania pracy, a tym samym utraty wynagrodzenia z pracy. Istotą ochrony realizowanej w formie zasiłku chorobowego jest przyznanie świadczenia zastępującego zarobki utracone przez ubezpieczonego z powodu niezdolności do pracy. Z tego względu ustawodawca wyraźnie wyłącza prawo do zasiłku za te okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony zachował prawo do wynagrodzenia (art. 12 ust. 1 ustawy zasiłkowej). Prawo do zasiłku nie powstaje również w sytuacji, w której niezdolność do pracy przypada w okresie pozostawania ubezpieczonego na urlopie bezpłatnym, urlopie wychowawczym bądź też jego tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności (art. 12 ust. 2 ustawy zasiłkowej). Okoliczności te dotyczą bowiem sytuacji, w których ubezpieczony nie ma prawa do wynagrodzenia, a zatem nie ma też obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie chorobowe. W efekcie brak zarobku utraconego przez pracownika powoduje, że nie uzyskuje on również prawa

do zasiłku. Podstawowa funkcja zasiłku chorobowego jako świadczenia zastępującego utracone (nieuzyskane) wynagrodzenie za pracę ma swoje odzwierciedlenie również w art. 13 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem zasiłek chorobowy nie przysługuje w sytuacji, w której osoba niezdolna do pracy ma ustalone prawo do emerytury lub renty, kontynuuje działalność zarobkową, jest uprawniona do innego świadczenia bądź podlega obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu rolników. Chodzi o takie okoliczności, w których ubezpieczony ma źródło dochodu, a tym samym nie ma konieczności zapewnienia mu ze strony całego społeczeństwa ochrony polegającej na wypłacie zasiłku chorobowego.

Wskazane w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej sytuacje, w których ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego, wiąże się z negatywną oceną jego zachowań. Zalicza się do nich, między innymi, działania ubezpieczonego polegające na wykonywaniu pracy zarobkowej w czasie zwolnienia lekarskiego.

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, pracą zarobkową, o której tu mowa, jest każda aktywność ludzka, niezależnie od stosunku prawnego, w ramach której jest realizowana, której skutkiem jest uzyskanie dochodu. Nie ma natomiast znaczenia, czy konkretna praca jest podejmowana w celu zarobkowym, a więc czy osiągnięcie dochodu było głównym motywem jej podjęcia. W orzecznictwie dominuje przy tym podejście przypisujące zarobkowy charakter każdej działalności przynoszącej jakikolwiek dochód. Nie dotyczy to jedynie sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami przejawów aktywności zawodowej (por. m.in. wyroki SN: z 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005/21/342; z 12 maja 2005 r., I UK 275/04, OSNP 2006/3-4/59; z 5 października 2005 r., I UK 44/05, OSNP 2006/17-18/279; z 15 czerwca 2007 r., II UK 223/06, OSNP 2008/15-16/231; z 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11, LEX nr 1216851).

Biorąc pod uwagę dolegliwość sankcji z tytułu naruszenia art. 17 ustawy zasiłkowej (utrata prawa do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia) oraz powszechność i częstotliwość korzystania z zasiłku chorobowego, za niezwykle istotne dla praktyki należy wskazać stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 19 lutego 2021 r., I USKP 12/21 (OSNP 2021/12/139), gdzie SN uznał za zbyt rygorystyczne dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym dominuje podejście przypisujące zarobkowy charakter w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej każdej działalności przynoszącej jakikolwiek dochód.

Motywując swój pogląd Sąd Najwyższy uwypuklił, że w przywoływanym wyroku z 25 lutego 2014 r., SK 18/13, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że istotą gwarancji przewidzianych w art. 67 ust. 1 Konstytucji jest przyznanie świadczenia obywatelom niezdolnym do pracy, a przez to niemającym możliwości samodzielnego zarobkowania. Charakter tego świadczenia sprowadza się do zapewnienia takim osobom zastępczego źródła dochodu przeznaczonego na utrzymanie. Nie chodzi tu o zapewnienie świadczenia, które — wchodząc na miejsce dotychczasowego wynagrodzenia — wyrówna zarobek utracony przez ubezpieczonego. Konstytucja gwarantuje bowiem stworzenie takiego mechanizmu świadczeń z zabezpieczenia społecznego, które — w omawianym zakresie — będą spełniać funkcję zastępczego źródła finansowania obywateli, niezbędnego dla ich utrzymania przynajmniej na poziomie minimum życiowego. Zrozumiałe jest więc wyznaczenie ustawodawcy zarówno dolnej granicy ustalania wysokości tego rodzaju świadczeń, jak również dostrzeżenie, że nie mogą one przekraczać takiego poziomu, który zagrażałby możliwości ich finansowania przez państwo.

Rozważany art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej uzależnia zatem prawo do zasiłku od tego, czy ubezpieczony pozostający na zwolnieniu lekarskim nie wykonuje pracy zarobkowej, a więc czy nie pozyskuje samodzielnie środków finansowych przeznaczonych na swoje utrzymanie. Stwierdzenie tego faktu prowadzi zaś do wniosku, że zasiłek — w danych okolicznościach — nie może być utożsamiany z rekompensatą za utracony zarobek. Ubezpieczony sam bowiem taki zarobek uzyskuje, wykonując pracę. Zasiłek chorobowy staje się wtedy dodatkiem do przychodów z innej pracy. Z tego względu ubezpieczony traci prawo do świadczenia, które w swej istocie ma być przez pewien czas zastępczym źródłem dochodu, nie zaś wynagrodzeniem dodatkowym (w stosunku do zasiłku). Ustawodawca może — w granicach swobody wyznaczonej w art. 67 ust. 1 Konstytucji — uzależnić prawo do zasiłku chorobowego od tego, aby potencjalny świadczeniobiorca, pozostając na zwolnieniu lekarskim, nie podejmował w ogóle jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Ustawodawca może zatem określić przesłanki nabycia prawa do zasiłku chorobowego w taki sposób, jaki wynika obecnie z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach. Mógłby je zmodyfikować, uwzględniając na przykład szczególny cel pracy zarobkowej realizowanej przez osoby pozostające na zwolnieniu lekarskim. Brak wprowadzenia takiej regulacji nie oznacza jednak naruszenia istoty art. 67 ust. 1 Konstytucji.

Prawo do zabezpieczenia społecznego ma przysługiwać obywatelom m.in. w sytuacji niezdolności do pracy ze względu na chorobę. Jeżeli mimo pozostawania na zwolnieniu lekarskim pracownik wykonuje pracę stanowiącą źródło jego dochodu, wówczas — niezależnie od charakteru tej aktywności zawodowej — brak jest konstytucyjnego uzasadnienia dla alimentowania takiej osoby przez całe społeczeństwo. Przesłanką realizacji prawa do zabezpieczenia społecznego jest bowiem brak środków utrzymania obywateli niezdolnych do pracy m.in. ze względu na chorobę. Ważne jest to w ujęciu solidaryzmu społecznego. Oczekiwanie przez jednostkę przysporzeń od całego społeczeństwa może mieć bowiem konstytucyjne uzasadnienie jedynie w zasadzie solidaryzmu społecznego lub słuszności. W pierwszym wypadku jednostka może liczyć na wsparcie współobywateli, gdy sama, bez własnej winy, nie jest w stanie zaspokoić potrzeb życiowych niezbędnych do godnego przeżycia tej jednostki i jej rodziny w aktualnej rzeczywistości społecznej i gospodarczej. W drugim — gdy wszyscy członkowie wspólnoty, współtworzący dobro wspólne jakim jest państwo, oddają jed-

nostce to, co jej się należało. W tym wypadku stanowi realizację obowiązku państwa wobec jednostki.

Ustawodawca uzależnił przyznanie prawa do zasiłku chorobowego od braku jednoczesnego pozyskiwania środków finansowych z innych źródeł. W tej sytuacji to sam zainteresowany ma możliwość podjęcia decyzji, czy pozostając na zwolnieniu lekarskim będzie podejmował pracę zarobkową odpowiadającą stanowi jego zdrowia, czy też — nie mając takiego źródła dochodu — będzie uzyskiwał świadczenie z zabezpieczenia społecznego, częściowo zastępujące jego utracone wynagrodzenie. Według Sądu Najwyższego tak ukształtowane rozwiązanie, wyrażone w art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, jest zgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej. O naruszeniu tej zasady należałoby natomiast mówić w sytuacji przyznawania świadczeń finansowanych przez całe społeczeństwo osobom, które mimo niezdolności do pracy samodzielnie zarobkują, uzyskując w ten sposób środki na swoje utrzymanie.

Z wykładni wielu przepisów ustawy zasiłkowej (np. art. 12, 13 i 14) wynika, że art. 17 ust. 1 tej ustawy ma zastosowanie przede wszystkim do osób wykonujących pracę zarobkową na podstawie stosunku pracy oraz że „wykonywanie innej pracy zarobkowej" powinno być odnoszone przede wszystkim do wykonywania innej pracy na podstawie stosunku pracy. Ponieważ jednak ustawa zasiłkowa dotyczy nie tylko ubezpieczonych będących pracownikami (np. art. 36–47 ustawy), lecz także ubezpieczonych niebędących pracownikami (np. art. 48–52 ustawy), a art. 17 ust. 1 ustawy ma niewątpliwie zastosowanie do obydwu tych grup (*lege non distinguente*), należy przyjąć, że „wykonywanie pracy zarobkowej" może polegać także na wykonywaniu umów prawa cywilnego (np. umów zlecenia), przynoszących dochód w postaci wynagrodzenia (i w tym znaczeniu zrównanych z „wykonywaniem pracy zarobkowej" na podstawie stosunku pracy) albo na prowadzeniu własnej samodzielnej działalności gospodarczej (także na samozatrudnieniu).

Ustawowe sformułowanie „wykonywanie pracy zarobkowej" nie jest jednak jednoznaczne. Na tle konkretnej sprawy może chodzić nie tyle o samo posłużenie się przez ustawodawcę tak wyrażoną przesłanką, co uwzględnienie — przy dokonywaniu oceny jej spełnienia — celu, w jakim ubezpieczony wykonuje pracę przynoszącą zarobek. Jeżeli celem tym nie jest zapewnienie sobie równoległego do zasiłku chorobowego źródła utrzymania (choćby na najniższym poziomie, określonym np. obowiązującymi w systemie prawa wysokościami: minimalnego wynagrodzenia za pracę, minimalnej emerytury lub renty, w tym renty socjalnej, zasiłku dla bezrobotnych lub innych podobnych świadczeń socjalnych), to trudno niekiedy takiemu dodatkowemu zajęciu, podejmowanemu w czasie zwolnienia lekarskiego, przypisać charakter „wykonywania pracy zarobkowej", które może pozbawiać prawa do zasiłku chorobowego. Konieczne jest bowiem uwzględnienie istoty prawa do zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji), którą jest zapewnienie ochrony socjalnej w sytuacji wystąpienia określonego ryzyka ubezpieczeniowego. Ustawodawca przewiduje na wypadek ziszczenia się tego ryzyka rodzaj wsparcia finansowego, stanowiącego zastępcze źródło dochodu utraconego przez osoby niezdolne do pracy z powodu choroby. Wsparcie to nie może przy tym mieć charakteru pozornego w takim znaczeniu, jakie wiązałoby się z przyznaniem świadczeń na poziomie poniżej minimum życiowego. Powtórzmy bowiem raz jeszcze: zasiłek chorobowy nie jest świadczeniem dodatkowym, ale zastępuje utracone wynagrodzenie, stając się czasowo jedynym źródłem utrzymania ubezpieczonego. Taka konstrukcja ustawowa zasiłku chorobowego wynika zarówno z unormowań określających grono osób uprawnionych, jak również z przepisów ustawy zasiłkowej, przewidujących okoliczności (warunki) pozbawienia prawa do tego świadczenia. Uzyskiwanie dochodów z innego zajęcia zarobkowego, które nie gwarantują nawet minimum życiowego (np. dochodów rzędu 100-200 zł miesięcznie), nie stanowi (nie może stanowić w obecnych warunkach gospodarczych i społecznych) alternatywy dla zasiłku chorobowego w tym znaczeniu, że nie stanowi zastępczego źródła dochodu utraconego przez osobę niezdolną do pracy z powodu choroby, pozwalającego na wypełnienie luki po wynagrodzeniu, którego nie otrzymuje ona z tytułu pracy zarobkowej.

Poddawany wykładni art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej nie wprowadza jednak jakichkolwiek kryteriów jego zastosowania odnoszących się do poziomu uzyskiwanych przychodów (dochodów) ubezpieczonego, pobierającego zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy, które mogłyby wyłączać jego zastosowanie. Odmowa zastosowania tego przepisu pozostawiona jest zatem ocenie sądów rozpoznających konkretne sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych. Decydujące znaczenie ma bowiem kontekst sytuacyjny. Dokonując tej oceny, sądy powinny uwzględniać potrzebę prokonstytucyjnej wykładni tego przepisu. Wykładnia ta nie może bowiem prowadzić do pozbawienia ubezpieczonego zasiłku chorobowego jako źródła utrzymania w czasie stwierdzonej oczywistej niezdolności do pracy (*ad casum* w czasie kilkumiesięcznej niezdolności ubezpieczonej do pracy zarobkowej związanej z poważną operacją kręgosłupa) tylko z tego powodu, że z dodatkowego zajęcia zarobkowego, które nie jest w żaden sposób absorbujące dla osoby chorej i które nie przynosi dochodu stanowiącego realną alternatywę w stosunku do zasiłku chorobowego, otrzymuje przychód w jakiejś minimalnej kwocie.

Sąd Najwyższy dostrzegł przy tym, że nie sprawia istotnych trudności zastosowanie art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej w przypadku podjęcia (niezaprzestania) przez ubezpieczonego równoległej pracy zarobkowej (np. w sytuacji, gdy pracownik w jednym miejscu zatrudnienia korzysta ze zwolnienia lekarskiego z powodu choroby i pobiera z tego tytułu zasiłek chorobowy, a w innym wykonuje pracę zarobkową i pobiera wynagrodzenie). Trudności pojawiają się w przypadku prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej, w której ubezpieczonego nie może zastąpić inna osoba, a prowadzenie tej działalności wymusza regularne podejmowanie pewnych czynności formalnych, które nie są absorbujące ani czasowo, ani intelektualnie, ani fizycznie, a dokonanie ich w odpowiednim terminie jest konieczne (por. wyrok SN z 4 kwietnia 2012 r., II UK 186/11, LEX nr 1216851 i przywołane w jego uzasadnieniu inne podobne wcześniejsze orzeczenia). Podobnie rzecz się przedstawia w przypadku wykonywania

umów prawa cywilnego (np. umowy zlecenia). Jeżeli w związku z obowiązkiem wykonania takiej umowy — łączącej ubezpieczonego jako zleceniobiorcę z jego zleceniodawcą w dłuższym czasie, np. zawartej na czas nieokreślony — pojawia się konieczność podjęcia sporadycznych, incydentalnych i wymuszonych okolicznościami (sposobem wykonania umowy) czynności faktycznych i prawnych, w których nie może zastąpić zleceniobiorcy inna osoba, i czynności te wiążą się nie tylko z minimalnym nakładem sił fizycznych, psychicznych i intelektualnych oraz minimalnym wymiarem czasu (*ad casum* kilka minut pracy w ciągu miesiąca), lecz także z minimalnym wynagrodzeniem (*ad casum* rzędu 100 zł netto miesięcznie), to sprzeczne z art. 67 ust. 1 Konstytucji byłoby pozbawienie ubezpieczonego prawa do zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pracy tylko z tej przyczyny (*ad casum* w związku z osiągnięciem przychodów z umowy zlecenia rzędu 500 zł netto za pięć miesięcy ubezpieczona utraciła prawo do zasiłku chorobowego wynoszącego około 12 000 zł brutto za ten sam okres).

Tym samym Sąd Najwyższy skonstatował, że w szczególnych sytuacjach faktycznych prokonstytucyjna wykładnia art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa może prowadzić do odmowy jego zastosowania ze względu na to, że sankcja w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia będzie zbyt drastyczna i dolegliwa, a przez to niesłuszna i niesprawiedliwa. Jest tak w przypadku uzyskiwania dochodów z innego zajęcia zarobkowego, które nie gwarantują nawet minimum życiowego (np. dochodów rzędu 100–200 zł miesięcznie).

Analogiczny pogląd został przyjęty przez Sąd Najwyższy w wyroku z 29 kwietnia 2021 r., I USKP 27/21 (niepubl.), w odniesieniu do wykładni art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy zasiłkowej. Przepis ten stanowi, że zasiłek chorobowy z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego, jak i z tytułu niezdolności do pracy powstałej po ustaniu tytułu ubezpieczenia nie przysługuje za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli osoba niezdolna do pracy kontynuuje działalność zarobkową lub podjęła działalność zarobkową stanowiącą tytuł do objęcia obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym albo zapewniającą prawo do świadczeń za okres niezdolności do pracy z powodu choroby.

Także ten przepis może być rozumiany albo bardziej rygorystycznie — wówczas do pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego wystarczające jest samo formalne podjęcie (kontynuowanie) działalności gospodarczej, albo bardziej liberalnie — wówczas pozbawienie prawa do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego jest konsekwencją rzeczywistego, a nie jedynie formalnego podjęcia (kontynuowania) tej działalności.

Rozróżnienie tych dwóch sytuacji (czysto formalnego podjęcia w opozycji do rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej) może być trudne, wiele zależy od okoliczności faktycznych konkretnego przypadku. Jednak także te okoliczności powinny być oceniane w kontekście istoty prawa do zasiłku chorobowego, opisanej w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 25 lutego 2014 r., SK 18/13 (wyżej zreferowanego).

Działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Cechą działalności gospodarczej jest prowadzenie jej dla zysku, który powinien wystarczyć na pokrycie kosztów działalności, utrzymanie przedsiębiorcy i dalszy rozwój przedsiębiorstwa. Celem głównym działalności gospodarczej jest więc zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie oraz rozwój przedsiębiorcy (chodzi zatem o przychód po potrąceniu kosztów jego uzyskania). Jeżeli przedsiębiorca z powodu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą nie może prowadzić działalności gospodarczej i w związku z tym uzyskiwać przychodu (dochodu i zysku), to źródłem jego utrzymania staje się zasiłek chorobowy (następnie świadczenie rehabilitacyjne). Pojęcia „zarobek" i „źródło utrzymania" nie są określeniami zdefiniowanymi ustawowo w ustawie zasiłkowej, mają one znaczenie ogólne, powszechnie zrozumiałe w języku potocznym.

Oznacza to, że nie każde formalne podjęcie lub kontynuowanie działalności gospodarczej może być ocenione jako wykluczające dalsze pobieranie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Podstawą powstania tytułu ubezpieczeń społecznych w oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest bowiem faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia, w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi lub prowadziła działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (por. także np. wyrok SN z 2 lipca 2019 r., I UK 100/18, OSNP 2020/8/81).

Dr Eliza Maniewska, doktor nauk prawnych, absolwentka Wydziału Filozofii oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1998 r. zatrudniona w Sądzie Najwyższym, obecnie na stanowisku członka Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego. W 2007 r. zdała egzamin sędziowski z wynikiem bardzo dobrym; wpisana na listę radców prawnych. Od 2018 r. adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w Katedrze Prawa Pracy i Polityki Społecznej. Autorka wielu publikacji z zakresu prawa pracy oraz prawa konstytucyjnego. Współautorka — wraz z SSN Kazimierzem Jaśkowskim (obecnie w stanie spoczynku) — Komentarza do Kodeksu pracy, który doczekał się już 12 wydań.

Dr Eliza Maniewska, Doctor of Law, graduate of the Faculty of Philosophy and the Faculty of Law and Administration at Warsaw University. Since 1998, she has been employed in the Supreme Court, currently as a member of the Supreme Court Research and Analyses Office. In 2007 she passed the judicial exam with a very good result; entered on the list of legal advisers. From 2018, a lecturer at the Faculty of Law and Administration of the University of Warsaw in the Department of Labour Law and Social Policy. Author of many publications in the field of labour law and constitutional law. Co-author — together with SSN Kazimierz Jaśkowski (currently retired) — Commentary on the Labour Code, which has 12 editions.